



W dniu 31 października 2017 roku Zarząd Województwa Śląskiego dokonał wyboru do dofinansowania projektu Gminy Gorzyce w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020

## „Zastosowanie odnawialnych źródeł energii w Gminnym Ośrodku Turystyki Sportu i Rekreacji „Nautica” w Gorzycach przy ulicy Bogumińskiej 31

Projekt uzyskał dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020; Priorytet IV Efektywność energetyczna, odnawialne źródła energii i gospodarki niskoemisyjnej, Działania 4.1. Odnawialne źródła energii, Poddziałanie 4.1.2. Odnawialne źródła energii- RIT ( nr naboru: RPSL.04.01.02-IZ.01-24-111/16) **Koszt całkowity projektu to 1 327 115,19 PLN, wnioskowane dofinansowanie to 810 955,59 PLN** Projekt polegał na budowie infrastruktury służącej do produkcji energii ze źródeł odnawialnych w Gminnym Ośrodku Turystyki, Sportu i Rekreacji „Nautica” w Gorzycach przy ul. Bogumińskiej 31. Rzeczowa realizacja projektu rozpoczęła się w styczniu 2018 r. natomiast zakończyła się w lipcu 2018 roku. Głównym celem projektu było podniesienie poziomu produkcji energii ze źródeł odnawialnych i ograniczenia niskiej emisji na terenie Gminy Gorzyce. Zastosowanie odnawialnych źródeł energii to nie tylko bezpieczeństwo i niezależność energetyczna, lecz także korzyść dla środowiska w postaci osiągniętego efektu ekologicznego.



Fot.: arch. UG Gorzyce



Fot.: arch. UG Gorzyce

Więcej informacji na temat projektu „Zastosowanie odnawialnych źródeł energii w Gminnym Ośrodku Turystyki Sportu i Rekreacji „Nautica” w Gorzycach przy ulicy Bogumińskiej 31” znajduje się na stronie internetowej [www.gorzyce.pl](http://www.gorzyce.pl) w zakładce Inwestycje.

### KOLEJNA DROGA PRZEBUDOWYWANA przepraszamy za utrudnienia

Od 23 sierpnia na co najmniej dwa miesiące zostanie zamknięta dla ruchu remontowana ul. Gorzycka w Czyżowicach. Pociągnięto za sobą zmianę trasy autobusów PKS linii 36, które kursować będą przez Kraskowiec i Pędzich - ulicą Dworcową. Z użytkowania zostaną wyłączone przystanki autobusowe w Czyżowicach na ulicy Gorzyckiej i w Gorzycach na Piaskowej. Utrudnienia występują również na przebudowywanej ul. Ligonie w Turzy Śl.

Prace związane z remontem ulicy prowadzone są w Czyżowicach od skrzyżowania z ulicą Wiejską na odcinku o długości około 600 m. Roboty obejmą budowę kanalizacji deszczowej i chodnika, wykonanie stabilizacji gruntu, podbudowy i nawierzchni bitumicznej drogi. Wykonawca planuje zakończyć remont około 15 października 2018 r. Roboty obejmują najbardziej zniszczony odcinek około 600 metrowy, ponieważ istnieje dla niego dokumentacja projektowa. Remont drogi jest realizowany przez powiat wodzisławski, w porozumieniu z naszą gminą, która udzieliła w tym celu stosownej pomocy finansowej i współfinansuje zadanie 50/50%.

Powiat i gmina przygotowują się również do przebudowy ul.

Raciborskiej od Gorzyc do Rogowa. Gotowa jest już dokumentacja projektowa dla odcinka Gorzyce (skrzyżowanie z DK) – Belsznica OSP. Powstaje projekt dla kolejnego odcinka z Belsznicy do ul. Sportowej w Rogowie. Również i te zadania współfinansuje gmina Gorzyce.

### BĘDZIE NOWY AUTOBUS SZKOLNY dla naszych Uczniów



Fot.: arch. UG Gorzyce

Nasz wysłużony GIMBUS pamięta jeszcze czasy Pani Wójt Krystyny Durczok. W chwili obecnej wozimy nim dzieci i młodzież do Zespołu Placówek Szkolno-Wychowawczo-Rewalidacyjnych oraz około 330 uczniów na basen by uczyły się pływać. Być może będziemy nim również wozić kilkudziesięciu najzdolniejszych uczniów na zajęcia na Politechnice Śląskiej, gdyż jako jedyna gmina posiadamy stosowną umowę z uczelnią – mówi wójt Daniel Jakubczyk.

Ponieważ wiekowy bus czasy świetności ma już za sobą oraz nie posiada klimatyzacji, wójt podjął decyzję o “zakupie wraz z dostawą w leasingu operacyjnym autobusu minimum 37 osobowego z możliwością szybkiego przystosowania do przewozu co najmniej 2 osób na wózkach inwalidzkich”.

To nie jedyne inwestycje w oświatę. Trwa przebudowa boisk przy szkołach w Gorzycach, Rogowie i Turzy Śląskiej. W Gorzycach prace są powiązane z budową kanalizacji, z kolei w Turzy Śl. z przebudową ul. Ligonja. Trwają również remonty i porządki w placówkach oświatowych. Gmina modernizuje m.in. przestarzałe instalacje.

Projekty nowych obiektów sportowych przy największych szkołach powstały kiedy działały jeszcze gimnazja - w latach 2016-2017. W ubiegłym roku gmina przystąpiła do realizacji inwestycji, które powinny się zakończyć do 30.09.2018 r. W przyszłym roku gmina chce opracować projekty na boiska przy szkołach w Bluszczowie i Olzie, ponieważ wracają szkoły 8-klasowe. Taki ekspresowy gminny “program” modernizacji szkolnej infrastruktury sportowej jest możliwy m.in. dzięki pozyskanym środkom zewnętrznym z Ministerstwa Sportu oraz naszej LGD. *Inwestycje w oświatę, dzieci i młodzież, to inwestycje w przyszłość* – podkreśla wójt.

## KOLEJNY ETAP KANALIZACJI GMINY - ROGÓW umowa z wykonawcą podpisana



Fot.: arch. UG Gorzyce

Trwa budowa kanalizacji w Gorzycach oraz Turzy Śl. Tymczasem Przewodniczący Rady Wodociągów i Kanalizacji podpisał 30.07. kolejną umowę na budowę dalszych odcinków kanalizacji w Rogowie o łącznej długości prawie 10 km. Wykonawcy zadań zostali wyłonieni w przetargach nieograniczonych. Jeszcze w tym roku ogłoszony zostanie kolejny przetarg na kanalizację Olzy.

W najbliższych latach w naszej gminie powstanie około 36 km kanalizacji sanitarnej. Środki na zadania zostały zabezpieczone w budżecie naszej gminy, tzw. wieloletniej prognozie finansowej oraz w programie modernizacji infrastruktury wodociągowej i kanalizacyjnej. Wszystkie zadania uzyskały dofinansowania ze środków zewnętrznych. W przypadku zadań realizowanych przez PWiK w Olzie i w Rogowie gmina zabezpiecza również tzw. wkład własny.

W trakcie inwestycji modernizowana jest również infrastruktura wodociągowa, odtworzone zostaną nawierzchnie dróg. **Wójt gminy zaprasza mieszkańców Rogowa na spotkanie w dniu 10.09.2018 r o godz. 18.00, w budynku OSP Rogów.** Wezmą w nim udział przedstawiciele PWiK, wykonawcy i naszego urzędu. Omówione zostaną szczegóły inwestycji.

Wartość już realizowanych etapów poszczególnych zadań kanalizacyjnych wynosi:

Gorzycy – 5 149 836 zł, 5 km, Rogów – 9 736 177 zł, 9,7 km, Turza Śl. - 3 413 331 zł, 5,2 km. Co ważne, duże inwestycje w kanalizację, drogi oraz szkolne boiska nie spowodują wzrostu zadłużenia naszej gminy.

## GMINA WYSOKO W RENOMOWANYM RANKINGU

Renomowany miesięcznik “Wspólnota” ogłosił kolejny ranking zamożności gmin. Notowania Gorzyc na koniec 2017 r. są całkiem dobre! Dochód (zamożność) “per capita” w przeliczeniu na mieszkańca - lokuje nas najwyżej w historii w renomowanym rankingu (dane od 2004 r.), bo na 679 pozycji, wśród 1555 gmin wiejskich. Dochód za 2017 r. wynosił na mieszkańca 2 808, 40 zł. Wśród 9 miast i gmin naszego powiatu zajmujemy 6. pozycję.

W kadencji 2014-2018 nie podwyższaliśmy praktycznie stawek podatkowych. Zajmujemy wysoką pozycję w ogólnopolskim rankingu, mimo jednych z najniższych stawek podatkowych w powiecie wodzisławskim (w części przypadków – najniższych). Do tego znacząco zbilansowaliśmy zadłużenie. W przeliczeniu na mieszkańca w chwili obecnej jesteśmy jedną z mniej zadłużonych gmin w powiecie. Dług wynosi w przeliczeniu na mieszkańca 766 zł, co również plasuje nas na 6. miejscu (1 miejsce - gmina z najwyższym). “Nowiny Wodzisławskie” analizując dane Ministerstwa Finansów piszą, że “Do „średniaków” w kwestii zadłużenia należą Gorzyce, których dług w wysokości 16 mln 91 tys. zł daje zadłużenie na osobę w wysokości 766 zł.” Dodajmy, że na koniec 2018 r. dług powinien być jeszcze niższy (13 978 833, 24 zł).

## SĄ KOLEJNE PIENIĄDZE NA WYMIANĘ ŹRÓDEŁ CIEPŁA

Informujemy państwa o możliwości uzyskania w 2019 r. dofinansowania na realizację inwestycji w zakresie wymiany źródła ciepła na ekologiczne, wysokosprawne urządzenia grzewcze (kocioł węglowy z automatycznym załadunkiem paliwa 5 klasy bez rusztu awaryjnego i elementów umożliwiających jego zamontowanie, kocioł opalany biomasą 5 klasy, kocioł gazowy, kocioł olejowy, pompa ciepła lub inne pod warunkiem wykazania efektu ekologicznego). Realizacja zadania będzie możliwa po podpisaniu umowy z Gminą Gorzyce i powinna nastąpić w terminie do 31.10.2019 r.

**Wnioski można składać w Biurze Obsługi Klienta od dnia 25.09.2018 r. Wnioski realizowane będą na podstawie kolejności ich składania.**

## NOWE INWESTYCJE DO WPF

### gmina po raz kolejny zmniejsza zadłużenie

21.08. odbyły się kolejne posiedzenie komisji oraz sesja rady gminy. Rada przyjęła jednogłośnie kilka uchwał, m.in. zmieniających tzw. WPF i umożliwiających wnioskowanie o środki zewnętrzne na: rozbudowę, remont i termomodernizację przedszkola w Rogowie (5 100 000 zł w latach 2019-2020) oraz przebudowę ul. Raciborskiej na odcinku od Gorzyc, przez Osiny do Bełsznicy (pomoc finansowa dla powiatu wodzisławskiego - 4 384 478,18). Dokumentacje projektowe na powyższe zadania zostały opracowane w latach 2017-2018.

Radni zwiększyli również środki na kilka realizowanych zadań w związku z koniecznością dodatkowych robót (m.in. remont instalacji elektrycznej w szkole w Rogowie, przyłącze kanalizacyjne sali gimnastycznej w Gorzycach).

Jednocześnie na wniosek wójta rada zdecydowała o spłacie o 350 tys. zł więcej kredytu zaciągniętego w 2014 r. Tym samym zadłużenie naszej gminy zostanie sprowadzone na dzień 31.12.2018 r. do kwoty 13 978 833, 24 zł. - w miejsce planowanej - 14 328 833 zł. Na dzień 31.12.2014 r. wynosiło - 24 047 328 zł.

UG Gorzyce

## MATEUSZ TOMICZEK - MŁODY PROJEKTANT Z TURZY ŚLĄSKIEJ



Nasza gmina po raz kolejny może pochwalić się postacią, która sławi nasz region w Polsce i na świecie. Mateusz Tomiczek, bo o nim mowa, we wrześniu ubiegłego roku wygrał ogólnopolski konkurs na projekt Polskiego samochodu elektrycznego, zorganizowany przez Spółkę Electromobility Poland S.A., a jego działalność projektowa dopiero nabiera rozpędu.

Mateusz jest architektem, ukończył studia na Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej, w wolnych chwilach rysował samochody oraz rozwijał swoją pasję, jaką jest stylizacja karoserii samochodów oraz form przemysłowych. Mimo że architektura od zawsze była w centrum jego zainteresowań, postanowił zmierzyć się z najtrudniejszą oraz słabo w Polsce rozwiniętą dyscypliną, jaką jest Car design (tj. projektowanie samochodów).

Upór oraz determinacja spowodowały, że jego autorski projekt samochodu elektrycznego o nazwie Concept CURIE+ został wybrany z ponad 100 prac nadesłanych przez designerów oraz profesjonalne studia projektowe z całej Polski.

W marcu br. projektant otrzymał również Stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Młoda Polska”, które zostało przyznane 97 artystom mającym w swoim dorobku wybitne osiągnięcia, w różnych dziedzinach sztuki. Gala wręczenia nagród miała miejsce w Pałacu Krasińskich w Warszawie.

Mateusz Tomiczek został uhonorowany także w czerwcu tego roku przez Instytut Wzornictwa Przemysłowego w konkursie dla młodych projektantów „Young Design”. Jury doceniło projekt bobsleja zaprojektowany dla Polskiego Związku Bobslei i Skeletonu. Swoje doświadczenie zdobywał w biurach projektowych w Polsce, a przede wszystkim za granicą projektując m.in. dla marki Skoda. W chwili obecnej rozwija własne studio projektowe, nawiązał współpracę ze studiem z Turynu w celu realizacji kompleksowych projektów środków transportu, wzornictwa przemysłowego, a także architektury. Jak sam mówi te wszystkie dyscypliny wzajemnie się przenikają i bazują na tych samych fundamentalnych zasadach projektowania, opartych o wyważone proporcje, gustowne kolory i co najważniejsze funkcjonalność.

„Wszystko jest zaprojektowane dla człowieka. Samochód to najlepszy przykład połączenia designu, ergonomii i komfortu dla użytkownika. Jesteśmy w bardzo ważnym momencie dziejowym, przechodzimy z napędów spalinowych na elektryczne, hybrydowe czy wodorowe. Nowe technologie wymagają nowych rozwiązań, również w zakresie projektów estetycznych i funkcjonalnych. Mało tego, same projektowanie karoserii, opiera się na wiedzy z zakresu inżynierii, technologii materiałów, metod wytwarzania oraz optymalizacji procesów wytwórczych w efekcie, czego jest to niezwykle multidyscyplinarna profesja” – wyjaśnia projektant.

W celu rozwijania umiejętności biznesowych we wrześniu br. Mateusz Tomiczek weźmie udział w Szkole Pionierów PFR – jest to międzynarodowy program edukacyjny dla przyszłych polskich przedsiębiorców technologicznych i wizjonerów organizowany przez Państwowy Fundusz Rozwoju, Allegro.pl oraz spółkę TDJ. Program obejmuje warsztaty organizowane we współpracy z partnerami

biznesowymi projektu w Warszawie oraz szkolenia i pobyt na University of Cambridge.

Gratulujemy Panu Mateuszowi Tomiczkowi dotychczasowych sukcesów oraz życzymy powodzenia w realizacji planów. Warto dodać, iż dzięki jego zaangażowaniu oraz wsparciu na terenie Kolonii Fryderyk odbywały się treningi elektrycznych bolidów, co przyczyniło się do nawiązania współpracy z Politechniką Śląską, – przez co kilkudziesięciu uzdolnionych uczniów będzie miało możliwość wzięcia udziału w zajęciach na politechnice w Gliwicach i Rybniku – o czym pisaliśmy w poprzednim numerze.

UG Gorzyce



Fot.: arch. UG Gorzyce



Fot.: arch. UG Gorzyce



Fot.: arch. UG Gorzyce

## NASI HARCERZE NA JUBILEUSZOWYM ZŁOCIE HARCERSTWA POLSKIEGO W GDAŃSKU



Fot.: A. Bierska

W dniach od 6 do 16 sierpnia b.r. na Wyspie Sobieszewskiej w dzielnicy Gdańska położonej na wyspie w ujściu Wisły odbył się z okazji uczczenia 100 lat odzyskania niepodległości przez Polskę oraz 100-lecie Związku Harcerstwa Polskiego ZLOT harcerzy z całego kraju. Uczestniczyli w nim również reprezentanci wielu państw Europy i świata m.in. Niemcy, Rosjanie, Szwajcarzy, Szwedzi, Czesi, a nawet z tak dalekich krain jak Indie. Z powiatu wodzisławskiego na zlot udała się grupa aż około 170 osób, z całej Chorągwi Śląskiej łącznie około 2500 harcerzek i harcerzy. Harcerstwo śląskiej ziemi było najliczniej reprezentowane w odniesieniu do całego kraju, z czego jesteśmy bardzo dumni.

Impreza przygotowywana od dłuższego już czasu była sprawdzianem przed kolejnym wielkim zlotem harcerstwa organizowanym przez miasto Gdańsk wspólnie z ZHP pod nazwą Europejskiego Jamboree 2020. Już za 2 lata na piękne tereny Wyspy zjadą się skauci z całego świata. Przewiduje się, że będzie ich około 20 000. ZLOT okazał się bardzo udany, chociaż przy organizacji na taką szeroką skalę przedsięwzięcia, w którym wzięło udział około kilkanaście tysięcy uczestników nie obyło się bez wpadek, głównie logistycznych. Doświadczenie nabyte przy organizacji tego ZLOTU z pewnością przydadzą się przy organizacji następnego. Niezbywalną wartością ZLOTU było to, że niezwykle

bogaty program imprezy oraz niesamowicie przyjazna i tolerancyjna dla innych kultur czy poglądów atmosfera urzekała wszystkich bez wyjątku powodując, że ZLOT na Wyspie Sobieszewskiej pozostanie na zawsze w naszej harcerskiej pamięci.

Nie sposób było skorzystać z szerokiej gamy propozycji programowych, kulturalnych i innych, brakowało na nie czasu! Każdego dnia harcerze brali udział w specjalnie przygotowanych dla nich zadaniach, grach, warsztatach, koncertach, spotkaniach z ciekawymi ludźmi, służbami i instytucjami parających się przeróżnymi dziedzinami: od polityków znanych z pierwszych stron gazet, po ludzi nauki, kultury, muzyków, przedstawicieli policji, ratownictwa itp., itd.

Z gminy Gorzyce w Zlociewięciu udział harcerze z 2 drużyny harcerskiej z Olzy prowadzonej przez harcmistrz Marię Kmieciak i 16 drużyna

harcerska im. Żwirki i Wigury z Czyżowic, prowadzona przez harcmistrza Bronisława Kwiatonia, którzy godnie reprezentowali naszą gorzycką ziemię. Hufiec Ziemi Wodzisławskiej reprezentowali także I Drużyna „ZEW” ze Skrzyszowa, 64 DH „SKAUT” z Wodzisławia Śl. oraz Szczep „SMOKI” z Pszowa.

Dzisiaj przedstawiamy relację (na gorąco), aby rozsmakować czytelników w tematyce harcerskiej, której wartości na nowo odżywają (co bardzo cieszy) wśród wielu młodych mieszkańców naszej gminy. Bardzo się cieszę, że mogłam wziąć czynny udział – jako harcerka – w tym epokowym wydarzeniu. W kolejnych numerze gazety z pewnością powrócę do przesłania ZLOTU: „Przyszłość zaczyna się dzisiaj, nie jutro!”

*Z harcerskim pozdrowieniem*

*CZUWAJ!*

*A. Bierska*



Rozbijanie obozowiska

Fot.: A. Bierska



Przywitanie z mózdem Bałtyckim

Fot.: A. Bierska



Fot.: A. Bierska

## *Droga Pani Redaktor!*

Ośmielam się do Pani zwrócić tak bezpośrednio, jak to u nas mówią „ofen”, zainspirowany tekstem Pani artykułu „Nieznana historia dziejów harcerstwa...” zamieszczonym w sierpniowym 2018 r wydaniu „U Nas”.

Zakończyła go Pani zwrotem, „Cześć ich pamięci”. Wiele razy zwróciła Pani w artykule uwagę na ówczesną patriotyczną postawę mieszkańców opisywanych ziem, w tym młodzieży zrzeszonej w ZHP (organizacji mi bliskiej, bo od 15 roku pełniłem służbę instruktorską dochodząc do funkcji Komendanta Hufca ZHP Wodzisław Śląski, należąc do niej dalej poprzez „opłacanie” składek, bo „więcej nie chcę”). Podobnych organizacji (Polskich) było na Górnym Śląsku i w naszym rejonie więcej. OMP (też mi bliskie Oddziały Młodzieży Powstańczej), które w Gorzyczkach prowadził mój ojciec, też harcerz Seminarium Nauczycielskiego w Pszczynie), w Gorzyczkach, Czyżowicach (Tanenberg), Godowie (Ochman), Towarzystwo Młodych Polek, Strzelec, Sokół.

Trzeba pamiętać o Powstańcach Śląskich, o których niestety historia „zapomina”, a „wielu” dyskredytuje ich wkład...

Dyskredytuje w sytuacji, kiedy tak nawet nie wiemy ilu ich było i tak dalej. Ze swej strony, zainspirowany faktem „odnalezienia” patriotycznej i powstańczej drogi mojego starzyka, jego przyjaciela, a i mojego ojca, a przy okazji innych mieszkańców obecnej naszej Gminy, zacząłem szperać. Wyszperawszy, dzięki gościnności Was w gazecie „U Nas” (co nie zawsze odbywało się „towarzysko”), i innym jak miesięcznik „Śląsk”, „Górnoślązak”, mogłem co nieco podzielić się z informacjami z innymi. I tu powstaje problem, jest zagadka... W artykułach prosiłem mieszkańców, bądź co bądź potomków przytaczanych, w dużej mierze bohaterskich postaw tych postaci, o pomoc w pozyskaniu historii ich życia... Ciska. Dlaczego? W części wysnułem wnioski, lecz...

Aż smutno. Bo tuż i już 100 lat Niepodległej. W „Polsce” coś się robi. Ale według mnie to jeszcze nie tak mocno od serca a bardziej od propagandy... A u nas, na Górnym Śląsku? A tu już minęły setne rocznice wydarzeń, w których nasi przodkowie budzili narodową świadomość, za rok 100 lat I Powstania Śląskiego, które rozpoczęło się za miedzą w gminie Godów, z udziałem naszego Iksala, Kolebacza, którego mało kto zna z historii, bo o nim zapomnieli, a którego

życiorys tworzę, a i innych których życiorysów też szukam no i mojego starzyka, w tym ojca który mając siedem lat, pod „nosem Niemców” pod koszula przenosił plakaty, ulotki, jakieś pisma, bo dzieci wtedy nie sprawdzali...

Stara się historię przypominać Pani, jeszcze paru, trochę moja skromna osoba...

Ale odzewu społeczeństwa na to nie ma. A szkoła w szerokim słowa znaczeniu, harcerstwo, które powoli z powrotem w gminie zaczyna być widoczne... Dlaczego? Czemu i czy się tego wstydzimy? Mamy pretensje do „warszawki” o to i owo. Tylko że ona mając „co kamień to pamięć, co pamięć to kamień”, czci swoich przodków nazywając ich bohaterami. A my? Warszawa za nas naszych nie uczi, jak my sami zapomnimy.

Co zrobić by „ruszyć” z „posad” przynajmniej część naszego społeczeństwa by nie wstydzilo się wysiłku i krwi swoich przodków z dumą o tym mówiło? Wiem, że temat ledwo ruszyłem, wiele nie dopowiedziałem, nie opowiedziałem i nie napisałem. Ale to by zajęło dużo czasu. Mam nadzieję, że Pani zrozumie intencje.

Przyznam, czekam na odpowiedź zarazem przepraszając za zajęcie czasu.

*Pozdrawiam  
B. Kniszka*

## *Szanowny Panie Bogusławie Kniszka!*

Właśnie powróciłam ze ZLOTU ZHP 2018 w GDAŃSKU i z wielkim wzruszeniem i radością, przeczytałam Pana list, za co jestem niezwykle wdzięczna. To budujące, że są jeszcze ludzie, którym harcerstwo i jego wspaniałe ideały mogą jeszcze pobudzać umysły i przyczynić się do odrodzenia społecznego i moralnego naszej małej i dużej Ojczyzny. Szczerze mówiąc nie podziwiałam się specjalnego odzewu ze strony społeczeństwa na moje teksty związane z harcerstwem, ale wiedziona ideami mu przyświecającymi, w które szczerze wierzę i staram się wyznawać, pragnę na zasadzie kropli dążącej skałę – chociażby w mały zakresie – przyczynić się do odrodzenia najpiękniejszych ludzkich ideałów, do których jakże mocno wpisuję się te przyświecające polskiemu harcerstwu.

Czuję się zaszczycona Pana listem, który jednocześnie odbieram jako odezwę do mieszkańców naszej gminy, aby kultywowali wspaniałe tradycje kulturowe, w tym przede wszystkim patriotyczne, nieobce przecież naszej wspaniałej i skrwawionej krwią naszych przodków ziemi. Przychyłam się w pełni do treści zawartych w Pana pięknym liście, dlatego uważam, że jego treści powinni poznać mieszkańcy naszej gminy, w której przecież żyją

i wiele dają z siebie liczni jeszcze mieszkańcy.

Niezwykle się cieszę, że moje skromne usiłowania zwrócenia uwagi na jakże piękny i znaczący niejednokrotnie krwią, wielki wysiłek mieszkańców Naszej Ziemi został chociażby przez kilkoro z nich zauważony. Nigdy przecież za wiele pamięci o losach przodków, a przede wszystkim ich bohaterstwie znaczącym tak wielkim wysiłkiem i cierpieniem!

Dziękuję za zainteresowanie z Pana Strony moimi nieśmiałyymi próbami wskrzeszenia najwspanialszych kart dziejów naszej małej ojczyzny. Przyświeca mi skromna myśl przypomnienia wkładu i bohaterstwa przodków TEJ ZIEMI-NASZEJ ZIEMII i ich najwznioślejszych ideałów, bez których nie żylibyśmy teraz w pięknej i wolnej ojczyźnie! Sumienna, codzienna praca u podstaw jest zawsze potrzebna i aktualna także teraz i tutaj.

Schylając czoło, przed nie do przecenienia doświadczeniem i wiedzą Pana, proszę o opublikowanie naszej korespondencji. Przyświeca mi tylko i wyłącznie myśl przybliżenia naszym mieszkańcom najpiękniejszych i najwznioślejszych ideałów ważnych dla każdego człowieka. Bo przecież bez pamięci o naszych przodkach nie zbudujemy lepszego jutra!

To dla mnie honor, że zainteresował się Pan moimi nieśmiałyymi próbami poznania

i wskrzeszenia najpiękniejszych kart z historii naszej ziemi. Czuję się zaszczycona Pana zainteresowaniem poruszaną przeze mnie problematyką harcerstwa w naszej gazecie. Jednocześnie proszę, aby służył Pan ojczyźnie (w dalszy ciągu) swoją szeroką wiedzą i zaangażowaniem. Proszę jednocześnie, aby nie poddawał się Pan w ważnej pracy krzewienia pamięci, historii, odbudowie najlepszych ludzkich ideałów. To niezwykle trudne zadanie.

Bardzo cieszę się z korespondencji od Pana. Jednocześnie zapewniam, że bardzo chętnie skorzystamy z Pana wielkiego doświadczenia i zaangażowania społecznego dla dobra nas wszystkich. Z tych powodów proszę uprzejmie o możliwość jej opublikowania oraz mojej odpowiedzi, zapewniając jednocześnie, że przyświecają moim działaniom tylko i wyłącznie harcerskie ideały w szczytnym celu pobudzenia zainteresowania społecznego najpiękniejszymi ideałami – BÓG, HONOR, OJCZYŻNA, bez których nie ma mowy o budowaniu dnia dzisiejszego i jutra – dla wszystkich.

*Z poważaniem red. naczelna miesięcznika  
„U nas”  
A. Bierska*

## URSZULA I RAFAŁ - ONI POCZESTUJĄ NAS CHLEBEM DOŻYNKOWYM



Urszula Szczęsny - starosta dożynek 2018

Fot.: B. Futerska



Rafał Machnik - starosta dożynek 2018

Fot.: B. Futerska

W niedzielę 26 sierpnia gmina Gorzyce świętować będzie coroczne Dożynki Gminne, których organizatorami jest społeczność Czyżowic. Zaszczytu przekazania tradycyjnego chleba z tegorocznych plonów dostąpili starostowie dożynek **Urszula Szczęsny i Rafał Machnik**.

Pani Urszula jest przedstawicielką pokolenia rolników, którzy zakończyli swoją aktywną, zawodową pracę rolnika i wraz z mężem Andrzejem oczekują na emeryturę. Nie świadczy to jednak, że zupełnie zaniechali produkcji rolnej. Mają swój przydomowy ogródek i malutką na swoje potrzeby hodowlę. Pan Rafał, należy do pokolenia rolników, przed którym stoi przyszłość produkcji rolnej. Gospodarstwo przejął po swoich rodzicach, którzy nadal aktywnie pomagają mu w pracach rolnych i prowadzeniu gospodarstwa produkcyjnego.

Młody starosta tegorocznych dożynek Gminnych nastawił się na produkcję zbóż, na prawie 100 hektarowym obszarze pól.

W kilku zdaniach chcę przedstawić postaci starostów Dożynek Gminnych Gminy Gorzyce, poproszonych do pełnienia tej

zaszczytnej roli przez Komitet Organizacyjny Czyżowice 2018. Zacznę od starościny dożynek.

**Red.:** Pani wraz z mężem zakończyliście już swoją pracę zawodową jako produceni w branży rolniczej?

**Urszula Szczęsny:** Tak. Zakończyliśmy profesjonalną pracę rolników i po ponad 40 latach pracy złożyliśmy dokumenty oczekując na emeryturę. Czterdzieści lat uprawialiśmy rolę i prowadziliśmy hodowlę świń. Uważam, że to już dosyć.

**Red.:** Pracując na roli i w chlewni byliście zadowoleni z tego, co robiliście?

**U. Sz.:** Oczywiście, to nas cieszyło, chociaż prowadząc hodowlę świń bywało różnie. Dużo pracy i odpowiedzialności z jednej strony i nie zawsze zadowalające ceny skupu z drugiej.

**Red.:** Prowadząc hodowlę, prowadziliście równocześnie produkcję paszy. Czy gospodarstwo było w pełni zmechanizowane?

**U. Sz.:** Tak, byliśmy już dość dobrze zmechanizowani, a w chlewni od pracy rąk mojego męża i moich zależało dużo.

**Red.:** Co pani lubiła robić w czasie wolnym, jak spędzaliście czas urlopu?

**U. Sz.:** Jak prowadziliśmy gospodarstwo, nie było czasu na urlopy ... A teraz, jako emeryci nie wiemy czy nas będzie stać. Zobaczymy.

Starosta dożynek Pan Rafał. Z wykształcenia budowlaniec, z zawodu rolnik profesjonalista.

**Red.:** Od kiedy samodzielnie prowadzi pan rolne gospodarstwo produkcyjne?

**Rafał Machnik:** Gospodarstwo przejąłem od rodziców, Mariana i Felicjty prawie 12 lat temu

**Red.:** Był pan bardzo młody?

**R. M.:** Tak, ale zawsze od dziecka kochałem pracować przy rolnictwie. Z tego tytułu w rodzinie krąży parę zabawnych anegdot (...)

**Red.:** Co pan produkuje?

**R. M.:** Nastawiłem się na wyłączną produkcję zbóż. Uprawiam prawie 100 ha ziemi.

**Red.:** Jest pan zadowolony z tego, co robi?

**R. M.:** Gdybym nie lubił tego, to bym nie robił – rolnictwo i maszyny rolnicze to moja pasja.

**Red.:** Ma pan gospodarstwo wysoko zmechanizowane?

**R. M.:** Tak, mam wszystkie maszyny, lecz nie wszystkie najnowsze i najnowocześniejsze. Staram się o unowocześnienie parku maszyn. W tym celu zwróciłem się też o pomoc do A.R.i.M. Rolnictwa. Jestem dobrych myśli.

**Red.:** Od wielu lat, jako redaktor gazety śledzę problem szkód wyrządzonych rolnikom przez dziki i sarny na terenie naszej gminy. Jak to wygląda u pana?

**R.M.:** Problem jest nadal, i to poważny. Dziki niszczą już zasiewy. Już widzimy poważne zniszczenia szczególnie w kukurydzy. Odszkodowania nie stanowią całkowitej rekompensaty za zniszczony plony.

**Red.:** Co jest pana hobby poza pracą na roli. Jak pan spędza czas wolny?

**R. M.:** Moją pasją jest robota przy maszynach. Zawsze jest co naprawić we własnym zakresie. Lubię coś zmodernizować, ulepszyć. To moja pasja. Na krótki wypoczynek też musi być czas.

Dziękuję Wam za rozmowę.

Życzę powodzenia

A. Nowak



Komisja nominująca starostów dożynek w Gminie Gorzyce

Fot.: B. Futerska

### PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach, po śmierci naszej ukochanej **mamy, babci, siostry** dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca, duchowego wsparcia, współczucia i życzliwości, oraz tym, którzy wzięli liczny udział w uroczystościach pogrzebowych **Śp. Magdaleny Przybysz**.

Serdeczne podziękowania składają córki i rodzeństwo z rodzinami

## RAJD SAMOCHODOWY O PUCHAR WÓJTA



18 sierpnia o 16: 30 na terenie Ośrodka Wypoczynkowego Camping Europa w Olzie odbyła się odprawa załóg rajdowych, która była początkiem dwudniowego Rajdu o Puchar Wójta Gminy Gorzyce 2018. Gmina Gorzyce już po raz czwarty w swojej historii gościła rajdowców, ale tym razem był to inny niż poprzednie edycje. Tym razem rajd był zorganizowany w ramach Rajdowego Pucharu Śląska, którego patronem jest firma EL-Instal. Rajd w Gorzycach był czwartą rundą tego pucharu w tym roku, zanim rywalizacja trafiła na drogi Gorzyc rajd gościł na trasach Skoczowa-Wiślicy, Żywca-Łodygowic oraz Jastrzębia Zdroju. Do Gorzyc zgłosiło się 80 załóg z różnych stron Polski, zagościły załogi z Pomorza, Warmii, Mazowsza i Podkarpacia oraz Dolnego Śląska i oczywiście Śląska. Nie zabrakło też załóg z Powiatu Wodzisławskiego w tym rodzinnego zespołu Saneczników z Rydułtów. Udany debiutem w tym pucharze może się pochwalić męsko-żeńską załoga Sikora/Tytko w BMW E36, która również reprezentuje nasz powiat gdyż załoga pochodzi z Mszany. Rajdowy Puchar Śląska to zawody na bardzo wysokim poziomie i dlatego trasy rajdu były nieco dłuższe niż w latach ubiegłych. Najdłuższą trasą była trasa z Rogów do Belsznicy poprzez Odrę, która liczyła 7 km a druga krótsza 5 kilometrowa trasa prowadziła z Olzy przez Uchylsko do Gorzyczek. Trasy te zostały pokonywane czterokrotnie drugiego dnia zawodów, czyli w niedzielę. W sobotę zawodnicy mieli czas na zapoznanie z trasą rajdu a wieczorem wzięli udział w wieczornym prologu prowadzącym z Olzy do Uchylska. Trasa rajdu to bardzo wymagające partie asfaltowe oraz szutrowe. Szutrowe odcinki to pierwsze tego typu odcinki w tegorocznej edycji Rajdowego Pucharu Śląska dla zawodników to najcięższe warunki a dla rajdowych samochodów to prawdziwy sprawdzian wytrzymałości. Rywalizacja na drogach Gminy Gorzyce

to rywalizacja różnych samochodów podzielonych na różne klasy, których wyznacznikiem jest moc samochodu oraz typ napędu na oś.

1) do 1400cm<sup>3</sup> 2) od 1401 cm<sup>3</sup> do 1600 cm<sup>3</sup> 3) od 1601 cm<sup>3</sup> do 2000 cm<sup>3</sup> 4) powyżej 2000 cm<sup>3</sup> oraz samochody z turbodoładowaniem, plus samochody z silnikami motocyklowymi, 5) Klasa Markowa - Fiat 126p z silnikiem markowym, 6) Klasa Cento – Fiat SC i CC z silnikiem do poj. 1242 cm<sup>3</sup> 8v., 7)Klasa Rwd-pojazdy z napędem na tylną oś.

Jak prestiżową imprezą jest Rajdowy Puchar Śląska świadczy fakt, iż w rajdzie wystartowało 80 załóg z całej Polski a w tym aż 20 samochodów tzw. czteropłatów, czyli samochodów z napędem na dwie osie. Są samochody, których wartość przekracza granice 100 i 200 tysięcy złotych a wszystko za sprawą ich sportowego wyposażenia. Wszystkie te drogie i piękne samochody było można podziwiać nie tylko na trasie rajdu, ale również w bazie rajdu obok ośrodka wypoczynkowego Europa Camping w Olzie. W miejscu tym zgromadziło się kilkaset osób, które po obejrzeniu rajdu od kuchni udało się na jego trasę. W bazie rajdu przez cały czas kibice rozmawiali z zawodnikami, którzy chętnie opowiadali o tym, czym są rajdy i dlaczego stały się ich pasją. Nie zabrakło również pamiątkowych zdjęć w rajdówkach i z zawodnikami. Jednym słowem w bazie rajdu panował piękny rajdowy piknik, co sprawiło, że Gorzyce będą długo pamiętane przez przyjezdnych z całego kraju. Zawodnicy z dalszych regionów naszego kraju byli bardzo zachwyceni i zdumieni tym, że Śląsk może być taki ładny i zielony. Zawody zakończyły się w niedzielę wieczorem uroczystym wręczeniem pucharów, które zawodnikom wręczył reprezentujący Gminę Gorzyce przewodniczący Rady Gminy Krzysztof Małek oraz instruktor Ośrodka Kultury z Czyżowic pani Katarzyna Korzonek.

Na koniec podsumowując tak jeszcze przed podaniem wyników, chciałem podziękować wszystkim służbom zabezpieczającym tę imprezę, czyli: Ochotniczym Strażom Pożarnym Gminy Gorzyce, Policji KPP Wodzisław Śl. i funkcjonariuszom Policji z Gorzyc oraz ratownikom z firmy FIREMED.

Dziękujemy także kibicom, którzy przez cały rajd nam towarzyszyli i dopingowali, oraz mieszkańcom przy trasach rajdowych za wytrwałość i wyrozumiałość.

Jako organizator pomimo zmęczenia i braku snu było to dla mnie wielkie święto i mam nadzieję, że czeka mnie jeszcze kilka tak wspaniałych imprez.

Teraz czas podać wyniki i pogratulować. I tak oto wygląda Gwiazdozbiór Gorzyc:

### KLASA K1:

- 1 Sanecznik / Sanecznik - Suzuki Swift
- 2 Hus / Hus - Honda Civic
- 3 Bieniek / Musz - Nissan Almera

### KLASA K2:

- 1 Stebel / Baron - Honda Civic 1,6
- 2 Plinta / Jawor - Honda Civic Ek4
- 3 Andrzejewski / Baryłowicz - Citroen Saxo

### KLASA K3:

- 1 Watras / Kluczewski - Renault Clio
- 2 Mendrek / Kałuża - Honda Civic
- 3 Szturc / Cymorek - Peugeot 206

### KLASA K4:

- 1 Jurkun / Borawski - Mitsubishi Lancer Evo
- 2 Lassak / Koniarz - Mitsubishi Lancer
- 3 Kaczmarek / Grochocka - Subau Impreza

### KLASA K5:

- 1 Telega / Wlach - Fiat 126p
- 2 Gabzdyl / Gabzdyl - Fiat 126p
- 3 Niewiadomski / Iwanek - Fiat 126p

### KLASA K6:

- 1 Stefanik / Jaźwa - Fiat Sc
- 2 Skupień / Smusz - Fiat Sc
- 3 Henkel / Marczyk - Fiat Cc

### KLASA K7

- 1 Rączka / Kołotyło - Bmw E36
- 2 Sikora / Orlik - Bmw E36
- 3 Sikora / Tytko - Bmw E36 Compact

### Generalka

- 1 Jurkun / Borawski - Mitsubishi Lancer Evo
- 2 Lassak / Koniarz - Mitsubishi Lancer
- 3 Kaczmarek / Grochocka - Subau Impreza
- 4 Tyc / Michał - Subaru Impreza STI Rally
- 5 Blacha / Czapla - Subaru Impreza
- 6 Baldwin / Ciszewska - Subaru Legacy
- 7 Chotarski / Chotarski - Subaru Impreza

*Robert Durczok  
prezes rajdówka.pl*

## AKCJA LATO 2018 W ŚWIETLICY WIEJSKIEJ W OSINACH

W tegoroczne wakacje motywem przewodnim naszej świetlicy była „PRZYGODA W DŻUNGLI”. Toteż dosyć szybko nasza świetlica zamieniła się w prawdziwą dżunglę. Samodzielnie wykonaliśmy wystrój świetlicy, pojawiły się liście, kwiaty, prawdziwe liany, kolorowe kamienie i oczywiście zwierzęta, jak na prawdziwą dżunglę przystało. Następnie poszczególne plemiona stworzyły swoje flagi, godła a nawet totemy. Zbudowaliśmy też szafasy, przygotowaliśmy odpowiednie stroje. Nie zabrakło też zajęć kulinarnych, na których dzieci uwielbiają przygotowywać

różne przysmaki a przy okazji nauczyły się różnych sposobów składania serwetek, oraz prawidłowego nakrywania do stołu. Nie zabrakło też zajęć aktywnych, piesze wycieczki do lasu, podchody, różnego rodzaju gry i zabawy w plenerze. Gościnnie przeprowadziły też dla nas zajęcia Pani z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Gorzycach, które przyjechały do nas ze swoimi uczestnikami zajęć – za co serdecznie dziękujemy dzieci były zachwycone zajęciami.

Dzieci miały też możliwość skorzystania z ofert wyjazdowych, organizowanych przez Gminne Centrum Kultury w Gorzycach

np. wyjazdy do kina oraz różnego rodzaju wycieczki. Zaś w pierwszych dwóch tygodniach wakacji dzieci brały udział w półkoloniach, które odbywały się również w Świetlicy Wiejskiej w Osinach.

Atrakcje były bardzo zróżnicowane, to też myślę, że dla każdego coś fajnego się znalazło. Zresztą dzieci były bardzo zadowolone, co jest dla nas głównym wyznacznikiem atrakcyjności. Dziękujemy za wspólnie spędzone wakacje i zachęcamy do korzystania z ofert świetlicy przez cały rok.

*I. Szostek*



Fot.: I. Szostek



Fot.: I. Szostek



Fot.: I. Szostek



Fot.: I. Szostek



Fot.: I. Szostek



Fot.: I. Szostek



## W ROLI GŁÓWNEJ DREWNO

16 sierpnia w OK Gorzyce gościliśmy rzeźbiarza, który opowiedział dzieciom o tajemnicach jego pracy. Pokazał jak wygląda praca, kogoś kto dłutem w drzewie potrafi wyczarować nie raz cuda, które podziwiamy wszyscy. Dzieci które przybyły na to spotkanie z wielkim zaangażowaniem słuchały jak artysta opowiada o swojej miłości do drewna. Mogły również spróbować jak należy pracować z dłutem w drewnie.

OK Gorzyce



Fot.: arch. OK Gorzyce



Fot.: arch. OK Gorzyce

## WYCIECZKA DO MANUFAKTURY CUKIERKÓW W KRAKOWIE

Podczas wycieczki do Krakowa, mogliśmy wszyscy wziąć udział w warsztatach tworzenia lizaków i cukierków w *Ciuciu Cukier Artist* w samym centrum miasta. Nie zapomnieliśmy również aby po „słodkich” warsztatach przespacerować się po urokliwym Krakowie.

OK Gorzyce



Manufaktura cukierków, Kraków

Fot.: I. Szostek



Warsztaty tworzenia cukierków i lizaków

Fot.: I. Szostek

## CZARNI GORZYCE - PRZYSZŁOŚĆ ROGÓW, 4:1 W PIERWSZYCH DERBACH GMINY

Bardzo ciekawie dla sympatyków piłki nożnej w gminie Gorzyce zapowiada się sezon 2018/2019 w grupie III Klasy Okręgowej, gdzie występują aż cztery zespoły z terenu naszej gminy. Do drużyny *Naprzód Czyżowice* i *Przyszłość Rogów* dołączyła drużyna *Czarni Gorzyce* i *Unia Turza Śl.* *Czarni* awansowali zdobywając mistrza klasy A Podokręgu Racibórz a zespół Unii Turza Śl. po spadku z II ligi i perypetiach organizacyjnych klubu, też znalazła się w tej grupie. Tego jeszcze nie było w historii piłki na tym terenie, żeby aż cztery drużyny sąsiadujące ze sobą toczyły pojedynki derbowe. Taki układ gwarantuje ciekawe mecze i dobrą frekwencję na widowni.

Pierwszy mecz derbowy rozegrały drużyny Czarnych Gorzyce z Przyszłością Rogów, rozegrany na boisku w Gorzycach. Mecz ostatecznie zakończył się wynikiem 4: 1 dla Gorzyc. Pojedynek tych drużyn tradycyjnie miał bardzo ciekawy i zacięty przebieg. Zawodnicy obu drużyn do tego meczu podeszli z wielkim animuszem i poświęceniem. Od początku meczu więcej z gry miała drużyna Czarnych, jednak to przyszłość

objęła niespodziewanie prowadzenie po rzucie karnym w 15 minucie meczu, który pewnie wykonał Bartosz Stebel. Wynik, mimo całej serii strzałów na bramkę gości do przerwy nie uległ zmianie. Wielką w tym zasługą bramkarza Jarka Bażana, zawsze była tam gdzie zmierzała piłka. Po przerwie z większym animuszem ruszyła drużyna Czarnych. Skutkiem, czego w 55 minucie Jacek Bażan w zamieszaniu zdobył wyrównującą bramkę. Wyrównanie dodało gorzyczanom „skrzydeł” i kolejne bramki zdobyli Kamil Kucharski, Wittek Langrzyk. W doliczonym czasie ładną bramkę dla Czarnych zdobył Tomek Grycman. Goście, drużyna Przyszłości odpowiedziała tylko sporadycznie, oddając niewiele strzałów w światło bramki bronionej przez Beniamina Jastrzębowski, który jeszcze w rundzie wiosennej bronił bramki Przyszłości. Czarni pokonując rywala zza miedzy w tym stylu zasługują na pochwałę. Wyróżniw tym miejscu kapitana zespołu Witka Langrzyka, zdobywcy jednej bramki. Lamczyk najbardziej doświadczony zawodnik z Gorzyc, podpora defensywy przed trzema

laty po przegranym meczu, który przesądził o spadku Czarnych do klasy A, powiedział, że za jego kadencji drużyna spadła z „okręgowki” i będzie grał tak długo aż drużyna z Gorzyc awansuje z powrotem do klasy okręgowej. Słowa dotrzymał. To się nazywa postawa sportowa!

W pierwszym meczu nowego sezonu *Naprzód Czyżowice* na własnym boisku pokonał zespół z Markłowic 4: 2, a drużyna niedawnego trzecioligowca *Unia Turza Śl.* w meczu wyjazdowym z *Rafako Racibórz* wygrała 2:1. Należą się duże brawa dla drużyn z naszej gminy.

A. Nowak

P.S.

W kolejnych spotkaniach derbowych padły wyniki: *Unia Turza Śl.*-*Naprzód Czyżowice* 4:0 oraz *Unia Turza Śl.*-*Czarni Gorzyce* 3:0. W nie oficjalnej tabeli derbów gminy prowadzi zespół Unii z kompletem punktów. Są emocje i dopisuje frekwencja kibiców. Jest ciekawie i czekamy na kolejne derby Gminy Gorzyce i sukcesy w rozgrywkach.

## INTEGRACYJNA BIESIADA GORZYCKICH STRAŻAKÓW



Fot.: A. Nowak

gwarantujących kontynuację tej honorowej służby dla człowieka.

Biesiadę swoją obecnością zaszczyli także wójt Gminy Gorzyce Daniel Jakubczyk, reprezentacja KGW z jej przewodniczącą

zabawy, był czas na rozmowę i dzielenie się spostrzeżeniami w społecznym działaniu, pokazała jak ważną rzeczą w funkcjonowaniu sołectwa jest zgodna współpraca strażaków ze społecznością i organizacjami tam działającymi. Strażacy ochotnicy nie tylko ratują nas przed skutkami żywiołów, ale zawsze można liczyć na ich pomoc w każdej potrzebie.

A. Nowak

Wiosną tego roku gorzycka jednostka OSP zaczęła działać pod przewodnictwem nowego zarządu. W związku z tym nastąpiły zmiany personalne, zmieniono też styl działalności jednostki, uzupełniono pewne kwestie statutowe. Nowemu zarządowi OSP w Gorzycach zależy też na zachowaniu dobrej atmosfery, współpracy z organizacjami działającymi w sołectwie Gorzyce i Kolonii Fryderyk, skąd rekrutują się czynni strażacy gorzyckiej jednostki OSP.

Potwierdzeniem tych dążeń było zorganizowanie integracyjnej biesiady strażackiej, która odbyła się pod namiotem udostępnionym przez sołtysa Gorzyc, na terenie Gminnego Centrum Kultury w Gorzycach. W imprezie udział wzięły wszystkie pokolenia strażaków od członków honorowych i wspierających, którzy akcje bojowe mogą tylko wspominać, po pokolenie strażaków czynnych i młodzieżowców,

Agnieszka Adamczyk na czele, a także sponsorzy imprezy i lokalni społecznicy. Zanim rozpoczęto to wesołe biesiadowanie, wszystkich zgromadzonych pod namiotem przywitał prezes OSP Gorzyce Piotr Tatarczyk, który w paru słowach opowiedział o idei, która przyświeca temu spotkaniu, a także podziękował darczyńcom tej imprezy, dzięki którym na stołach pojawiły się smakołyki kulinarne. Do tańca uczestników z biesiady zapraszał niezawodny w tej „branży” Mariusz Makosz. Atmosferę tego integracyjnego biesiadowania, gdzie oprócz



Fot.: A. Nowak



Fot.: A. Nowak

## ZAJĘCIA Z CERAMIKĄ W OK OLZA

Glina to jeden z najstarszych materiałów plastycznych, służyła ludziom od najdawniejszych czasów. O tym, że również potrafi być materiałem wymagającym przekonali się uczestnicy zorganizowanych w ramach akcji „Lato na wsi”, zajęć „Ceramika na wesoło”. Po przełamaniu pierwszych oporów do zajęć z mokrym i lepkiem materiałem, pod palcami młodych twórców zaczęły się wyłaniać pierwsze kształty. Na stołach ukazały się talerze, miski, kubki ale również nieco amorficzne formy rzeźbiarskie. Wielkim plusem gliny jako materiału plastycznego jest jej „cierpliwość”. Nieudane prace kilkoma ruchami rąk można zamienić w kulę materiału gotowego przyjąć kolejne „wyzwanie twórcze”. Mówiąc inaczej, glina jest idealnym medium dla rozwijania kreatywności. Gotowe wyroby zostały zabezpieczone na czas schnięcia, następnie zaś wypalone w piecu do ceramiki w WTZ Gorzyce.

Drugie spotkanie w ramach „Ceramiki na wesoło” było poświęcone pomalowaniu gotowych, wypalonych wyrobów. Kreatywność uczestników zajęć nie zawiodła i tym razem. W atmosferze znakomitej zabawy pomalowali ceramikę barwnie i sugestywnie. Pędzlem, gąbką i palcami. Zaś to, że przy tej okazji na niejednej buzi zakwitła kolorowa plama było powodem do jeszcze większej radości.

Gratulujemy wszystkim uczestniczącym w tych zajęciach!!

Może na jesień powtórka...??

M. Grzebyk



Fot.: M. Maks



Fot.: M. Maks

## TYGIEL ROZMAITOŚCI NA PROWINCJI - SPOTKANIE Z PASJĄ W OLZIE



Uczestnicy warsztatów z Julią Adamczyk

Fot.: arch. OK Olza

Galeria jest miejscem naprawdę niezwykłym, magicznym i intrygującym. Jest to miejsce ciepłe, kolorowe pod wieloma względami. Zachęcam wszystkich do odwiedzenia tego niesamowitego miejsca. Poczujcie ten klimat... Zaprosiłam panią Justynę do naszego Ośrodka do Galerii "Na Sali" parę lat temu na wernisaż, gdzie pokazała swoje rękodzieło. Zgodziła się. I tak zaczęła się nasza współpraca. Pani Justyna, co roku gości w naszych murach i prowadzi warsztaty nie tylko dla dzieci, ale i dla dorosłych.

Dla mnie jest to o tyle nowe przeżycie, że zawsze, kiedy jestem w Ośrodku Kultury dzieci, pracownicy są zawsze otwarci na pomysły. Trzeba przyznać, że atmosfera w Olzie ma w sobie coś niesamowicie domowego i to jest duży plus, człowiek czuje się przyjęty z otwartymi rękami. Ci ludzie żyją tym, co się tam dzieje. Poczulałam wiele pozytywnej energii i nowych chęci do działania - wyjaśnia pani Justyna

**Marzena Hojka:** *Czy pasja daje pani radość i spełnienie? Skąd się wzięła...*

**Julia Adamczyk:** To moje największe marzenie, by moja pasja do końca życia dawała mi radość i spełnienie. Moja pasja wzięła się praktycznie z przypadku. Zaczęło się od starego stolika, który chciałam odnowić. Kupiłam dwie farbki i crackle do decoupage i ozdobiłam od razu ten właśnie stolik. Okazało się, że jakoś naturalnie mi to wyszło, nawet spękania crackle jak na zamówienie, i mimo iż nałożyłam lakier końcowy, który teoretycznie powinien całą moją pracę zniszczyć – nic takiego się nie stało. Zaczęłam, więc szukać informacji w internecie o tej technice. Trochę to trwało, ponieważ nazwa Decoupage była napisana

na wszelkie możliwe błędne sposoby, więc nie wiedziałam do końca nawet jak ją wpisać w wyszukiwarkę. W 2005 r. zaczęłam coraz więcej tworzyć oraz udzielać się na dużym forum internetowym i okazało się, że moje prace są jednymi z lepszych. Dodatkowym ich plusem była różnorodność tematów i kolorów, oraz perfekcyjne wykończenie.

**Marzena Hojka:** *Prowadzi pani własną Galerię, proszę nam o tym opowiedzieć?*

**Julia Adamczyk:** Pierwszą galerię założyłam z koleżanką w 2008r, działała rok. Następna powstała w 2009r. i był to już Tygiel Rozmaitości. Taką nazwę wymyśliłam, wiedząc, że nie będę w stanie skupić się na jednej rzeczy, ale jak zwykle będą u mnie różności po prostu. Na pewno do dziś największą pasją jest dla mnie decoupage. Jestem w stanie stworzyć coś pięknego z praktycznie skrawka papieru. Co najważniejsze przy tym, robię to przy użyciu minimalnej ilości środków do decoupage. Na warsztatach, które prowadzę staram się przekazywać wiedzę, co koniecznie do tej techniki musi być profesjonalne (np. klej), a co możemy zastąpić zamiennikami, oraz jak wydajnie gospodarować zakupionymi środkami.

**Marzena Hojka:** *Gdzie prowadzi pani warsztaty?*

**Julia Adamczyk:** Warsztaty prowadzę od 2008r. odbywają się w szkołach jak i w różnych ośrodkach (dla dzieci i dla dorosłych). W pierwszej i drugiej siedzibie galerii (przenosiłam ją trzy razy) miałam do dyspozycji osobną pracownię, gdzie mogłam prowadzić swoje warsztaty właściwie o dowolnej porze. W 2008r. uczestniczyłam w warsztatach biżuteryjnych i muszę powiedzieć, że to

kolejna moja słabość. 2009 r. natomiast poznałam filcowanie... I tak po kolei różne techniki, w ich zakresie też prowadzę warsztaty.

**Marzena Hojka:** *Skąd pomysł, żeby połączyć obie galerie?*

**Julia Adamczyk:** W styczniu 2011r. połączyłam swoją galerię z zaprzyjaźnioną Galerią Prowinca (prowinca to taka prowansja tylko tak „po naszemu” nazwa z nutą Francji), która działała zaraz obok mojej na jednej z uliczek

przy Rynku. Stwierdziłyśmy zgodnie, że lepiej się połączyć, bo jak wiadomo nie jest łatwo w takiej branży, w jakiej akurat my działamy – także przeważały względy ekonomiczne, oraz fakt, że obecnie możemy od czasu do czasu popracować w domu a galeria jest otwarta, bo jedna z nas jest w pracy:) Ważne jest też to, iż każda z nas ma zdolności w odrobinę innym kierunku, uzupełniamy się doskonale. I cały czas podkreślamy – mamy dwie galerie, o dwóch nazwach, mamy osobne blogi firmowe, ale działamy wspólnie, dla dobra nas obu. Nie wyobrażam sobie lepszej współpracy, miałyśmy szczęście, że trafiłyśmy na siebie. Zajmujemy się także dekoracją wnętrz, szyjemy na zamówienie. Dagmara prowadzi warsztaty zdobienia wianków, tynków artystycznych, masy papierowej i in., natomiast ja prowadzę decoupage, filcowanie, sutasz, biżuterię i in. Od października 2012r. działamy w nowym lokalu, już na parterze, zaraz obok Herbaciarni G. Meisel w Wodzisławiu Śl. W końcu mamy duże witryny i klienci nie muszą wspinać się po schodach na piętro. „Tygiel Rozmaitości” to ciekawa galeria, stworzona z myślą o osobach, które pragną się rozwijać poprzez poznawanie nowych technik rękodzielniczych. Można tam zarówno zakupić oryginalne wyroby, jak i wziąć udział w warsztatach czy spotkaniach z artystami. Zapraszam serdecznie – odwiedź to miejsce, bo naprawdę warto!

M. Hojka

## AKCJA LATO W OK OLZA

Jak co roku dla dzieci i młodzieży z okolic Olzy i nie tylko w Ośrodku Kultury w Olzie odbywały się wakacyjne zajęcia - zarówno w pomieszczeniach placówki jak i poza nimi. Odbyły się również warsztaty w ramach spotkań z pasją, gdzie dzieci miały okazję poznać nowe techniki rękodzielnicstwa jak i jazdę konno czy dużą dawkę wiedzy o straży pożarnej i ich działaniach. Warsztaty cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród małych i dużych uczestników. Kolejną atrakcją dla naszych podopiecznych były spacerzy i zabawa w plenerze. Radości nie brakowało.

Uczestnicy mieli możliwość spotkać się oraz zintegrować z podopiecznymi MOK-u Radlin, gdzie wspólnie odwiedzili olzańskie miejsca jak i radlińskie. Zachęcamy do odwiedzenia Tężni w Radlinie – piękne miejsce. Razem z dziećmi z wszystkich Ośrodków Kultury oraz świetlic GCKG pojechaliśmy na wspólne wycieczki autokarowe, które jak zawsze cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Dzieci i nie tylko aktywnie brały udział w zabawach, ale przede wszystkim pomagały sobie w wykonywaniu rozmaitych zadań. Miła atmosfera podtrzymywała uczestników w wakacyjnym nastroju. Do zobaczenia za rok!

*M. Hojka*



Fot.: arch. OK Olza



Fot.: arch. OK Olza



Fot.: arch. OK Olza



Fot.: arch. OK Olza



Fot.: arch. OK Olza



Fot.: arch. OK Olza

## „CZŁOWIEK O ŻŁOTYM SERCU”



Redakcja oraz wydawca miesięcznika „U nas” informuje, że dnia 31 sierpnia upływa termin składania wniosków o nadanie tytułu „CZŁOWIEK O ŻŁOTYM SERCU”. Wnioski można składać w siedzibie redakcji gazety „U nas” lub przesłać drogą pocztową (decyduje data stempla pocztowego). Rozpatrzenie wniosków nastąpi na posiedzeniu Kapituły Tytularnej w pierwszym tygodniu września br.

### Warunki konkursu

1. Tytuł honorowy „Człowiek o Żłotym Sercu” przyznawany jest raz do roku za szczególne zasługi i poświęcenie dla innych. Tytuł honorowy przyznaje komisja zwana dalej kapitułą, składająca się z przedstawicieli redakcji i wydawcy gazety „U nas”.
2. Ilość tytułów honorowych w danym roku nie jest ograniczona.
3. Do nadania tytułu honorowego „Człowiek o Żłotym Sercu” można zgłaszać kandydatów pojedynczych lub małżonków (w rozumieniu przepisów prawa).
4. Kandydatami do tytułu są mieszkańcy gminy, bądź osoby niebędące jej mieszkańcami wykazujące się aktywnością w stosunku do osób, grup osób, organizacji, zrzesseń i instytucji z terenu gminy Gorzyce.
5. Składane wnioski powinny dotyczyć szeroko rozumianej działalności na rzecz osób, grup osób, bądź środowisk i nie mogą ograniczać się tylko do sfery zawodowej kandydatów. Wypełnianie obowiązków

wchodzących w zakres czynności pracowniczych nie może stanowić jedyne kryterium ich oceny. Ta bowiem zgodnie z układami zbiorowymi przewiduje nagrody i wyróżnienia branżowe.

6. Wnioski nie mogą dotyczyć osób pełniących funkcje z wyboru związane z otrzymywaniem jakiegokolwiek wynagrodzenia, diet bądź ryczałtu.

7. Tytuł honorowy może być przyznany danej osobie tylko jeden raz.

8. Warunkiem rozpatrywania wniosku będzie złożenie go w miejscu i terminie wyznaczonym przez organizatora konkursu (w przypadku zgłoszeń drogą pocztową decydować będzie data stempla pocztowego).

9. Wnioski złożone po tym terminie nie będą rozpatrywane i nie będą przechodziły na następny rok.

Kupon zgłoszeniowy

*Złote Serca 2018*

Imię i nazwisko nominowanego

Adres, telefon osoby nominowanej

Adres, telefon instytucji/osoby fizycznej nominującej do tytułu

Zgłoszenia przyjmujemy do 31.08.2018 r.

## AKCJA LATO W OK GORZYCE

Akcja lato powoli dobiega końca tegoroczne zajęcia w gorzyckim Ośrodku Kultury urozmaicili nam nasi przyjaciele: członkowie Koła Pszczelarzy z Gorzyc w Światowy Dzień Pszczoły opowiedzieli nam o życiu pszczół i poczęstowali smakołykami z miodem, było też spotkanie z naszymi strażakami: pokazy strażackie, przejażdżka wozem strażackim, zawody strażackie i dużo frajdy z wodą. Pan Józef Burszyk, przeprowadził u nas warsztaty rzeźbiarskie, opowiedział o drewnie nauczył nas jak trzymać dłuto rzeźbiarskie, zrobiliśmy rzeźby z mydła.

Pani Justyna Zwierzyna przyjechała do nas z jeżami pigmejskimi. Gościliśmy w WTZ w Gorzycach Pan Jarosław Michalczuk oprowadził nas po Pałacu Hrabiego Arco i przybliżył nam jego historię. Były też różne wycieczki piesze, autokarowe do Krakowa, Wrocławia, Mosznej, jechaliśmy pociągiem do Raciborza, do kina, jeździliśmy na wrotkach, były zajęcia twórcze, gry, zabawy, podchody...Miło spędziliśmy tegoroczne wakacje, nie było czasu na nudę.

OK Gorzyce



Fot.: arch. OK Gorzyce



Fot.: arch. OK Gorzyce



Fot.: arch. OK Gorzyce



Fot.: arch. OK Gorzyce

## BEZPIECZNA AKCJA LATO W OK CZYŻOWICE

W Ośrodku Kultury w Czyżowicach odbyła się wakacyjna prelekcja przed Rajdem Samochodowym, który odbył się w naszej Gminie 18-19.08.2018 r. Dzieci poznały zasady bezpieczeństwa panujące na rajdzie samochodowym. Zostały one przedstawione przez funkcjonariuszy policji oraz przez samych kierowców rajdowych. Dzieci mogły zobaczyć dwa samochody rajdowe oraz radiowóz policyjny. Wiele frajdy sprawiło im wsiadanie i oglądanie od środka samochodów. Bardzo serdecznie dziękujemy za wspaniałą prelekcję oraz prezentacje policjantom oraz kierowcom rajdowym

*K. Korzonek*



Fot.: arch. OK Czyżowice



Fot.: arch. OK Czyżowice



Fot.: arch. OK Czyżowice

## ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W NADCHODZĄCYCH WYDARZENIACH

William Szekspir  
*Romeo & Julia*

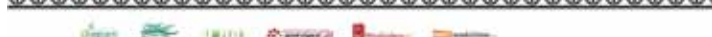
wyjazd na SPEKTAKL  
do Teatru Miejskiego w Gliwicach  
5.10.2018 (piątek)  
spod Ośrodka Kultury w Czyżowicach  
o godz. 17.15  
koszt: 60 zł  
zapisy do 21.08.2018



KREPTÓWKI  
KULPÓWKI  
TERMY W SZAFARACH  
ZIELONY KULIG W POROBNIE  
BIESIADA W PENSJONACIE „ANNA”

**ZAKOPANE**  
14 - 16.09.2018 r. koszt 470 zł

ZALICZKA - 300 zł DO 20.06.2018 r.  
WPLATA POZOSTAŁEJ KWOTY DO KOŃCA SIERPNIA 2018 r.



GINNE CENTRUM KULTURY  
w GORZYCACH

CzechLingo  
KAROLINA KOŁODZIEJ

Interesuje Cię język sąsiadów?  
Chcesz podjąć pracę za granicą?  
Zamierzasz prowadzić biznes  
w Czechach?

SKORZYSTAJ Z OFERTY!  
RUSZA JESIENNA EDYCJA!

**KURS JĘZYKA CZESKIEGO**

Pierwsze zajęcia:  
11.09.2018 r.  
g. 16.30

zajęcia będą się odbywać  
we wtorki  
[GINNE CENTRUM KULTURY w Gorzycach,  
44-558 Gorzyce, ul. M. Kopernicka 8]

W czasie trwania kursu słuchacze uczą się  
swobodnego porozumiewania,  
ćwiczą czeską gramatykę  
i poszerzają swój zasób słownictwa.

Ośrodek Kultury w Gorzycach  
oraz CzechLingo zapraszają chętnych  
dzieci, młodzież i dorosłych  
na zajęcia indywidualne i grupowe.

LEKTOR:  
Karolina Kołodziej 888 206 621

Gminne Centrum Kultury w Gorzycach:  
OSRODEK KULTURY w CZYŻOWICACH 32 4513 288  
OSRODEK KULTURY w GORZYCACH 32 4511 682  
OSRODEK KULTURY w OLZIE 32 4511 112



## Anna Glowacka **NAD PRZEPAŚCIĄ ...**



Co czują bliscy nastolatka, który odebrał sobie życie?

Ogromny ból, szok, zaskoczenie i niezrozumienie.

Nastolatki mają ogromne skłonności do naśladowania swoich rówieśników. Jedne próby samobójcze generują kolejne. Zauważamy też gloryfikację samookaleczania się. To kolejne niebezpieczeństwo. Obie tendencje są dodatkowo podsycane przez fora internetowe i media.

Do czego zmierzam?

Samobójstwo nastolatka – temat nadzwyczaj popularny w świecie współczesnej młodzieży.

Jakie są tego przyczyny?

Coraz częściej słyszymy o nowych pacjentach w szpitalach po samouszkodzeniach. Przyczyną prób samobójczych wśród młodzieży są różne zaburzenia psychiczne i kryzysy. Możemy tutaj wymienić m.in. trudne wydarzenia w życiu młodego człowieka, konflikty, utratę kogoś bliskiego, wychowywanie w rodzinie dysfunkcyjnej czy zawody miłosne. Warto tutaj wspomnieć o nadużywaniu środków psychoaktywnych. Czasy, w jakich przyszło żyć współczesnej młodzieży są niezwykle trudne dla nich. Współczesny nastolatek bywa bardzo wrażliwy na opinię kolegów i otoczenia. Wiele nastolatków wychowuje się w rodzinach niewydolnych wychowawczo. To główne czynniki powodujące to, że młody, wkraczający w dorosłe życie człowiek, nie jest przygotowany do przekroczenia progu dorosłości.

Sedno sprawy tkwi w tym, jak sobie potrafimy pomóc w takiej sytuacji. Czy młody człowiek jest w pełni przekonany, że z takim problemem może zwrócić się do rodzica czy opiekuna? Czy zdobył nasze zaufanie

na tyle, że powie nam o swoich lękach i porażkach?

W wieku dojrzewania dochodzi do tworzenia się postawy buntu wobec świata, ale często także frustracji, strachu i poczucia bezsilności. Wtedy młody człowiek potrzebuje wsparcia i obecności rodzica. A co jeśli nie może na to liczyć? Często wybiera wtedy ucieczkę od problemów zamiast stawić im czoła. Kiedy lęk przed życiem staje się nie do zniesienia, kapituluje i rezygnuje z niego w ogóle. Pamiętajmy, że samobójstwo nastolatka jest wołaniem o pomoc, nie jest tylko ucieczką od trudnej sytuacji rodzinnej czy problemów szkolnych. Miłość, akceptacja, docenianie dziecka i realistyczne oczekiwania wobec niego, to pozytywne impulsy, które tworzą podstawy własnej wartości.

Drodzy Rodzice!

Musimy być bardzo czujni i wrażliwi na wypowiedzi i zachowania nastolatka. Gmina nasza jest małą społecznością, co nie oznacza, że nasze dzieci nie borykają się z takimi samymi problemami, co ich rówieśnicy wielkich miast.

Na co zwracać uwagę?

Uważajmy na otwarte stwierdzenia naszych dzieci: *wszystko jest bez sensu, już niedługo nie będzie ze mną problemów, jestem bardzo zmęczony tym wszystkim.*

Nie lekceważmy żadnych wypowiedzi o bezradności i poczuciu bezsensu życia. To wołanie o pomoc, swego rodzaju prośba o zainteresowanie się, o rozmowę, na którą często nie mamy czasu.

Warto również zwrócić uwagę na wszelkiego rodzaju obsesje na temat życia pozagrobowego, chorób czy śmierci. Wielu nastolatków ucieka się wtedy do pisania wierszy czy wypracowań o tematyce bezsensu życia. Również słuchanie przygnębiającej muzyki, rozdawanie cennych rzeczy przyjaciółom – to znaki ostrzegawcze.

Z racji tego, że sieć stanowi miejsce ogromnego manipulatora, warto zainteresować się, jakie strony przegląda nasze dziecko, do kogo zwraca się o pomoc, komu się zwierza.

## **ŚWIATOWY DZIEŃ PSZCZOŁY W OŚRODKU KULTURY W GORZYCACH**

8 sierpnia obchodzony był Światowy Dzień Pszczoły i my ten dzień uczuliśmy. Zaprosiliśmy do nas pszczelarzy z Gorzyckiego Koła. Dowiedzieliśmy się bardzo dużo o życiu pszczół, zobaczyliśmy rodzinę pszczół, zrobiliśmy sobie świece, dostaliśmy upominki a do tego zajadaliśmy się pysznościami z miodem. Mniem było zdrowo i wiele nauczyliśmy się o tych pracowitych pszczołkach. Bardzo dziękujemy naszym gościom za ciekawe opowieści, upominki, poczęstunek i że przyjęli nasze zaproszenie.

OK Gorzyce



Fot.: arch. OK Gorzyce



Fot.: arch. OK Gorzyce





# Let's DANCE!

## Formacja Let's Dance ogłasza NABÓR na sezon taneczny 2018/2019

DATA - 8.09.2018 r. (sobota)

MIEJSCE - Ośrodek Kultury w Czyżowicach (sala widowiskowa)

### GODZINA

• dzieci od 4-7 lat o godzinie 10.00

• dzieci od 8-12 o godzinie 10.30

### Decyduje

• kolejność zgłoszeń

• predyspozycje

Koszt 50 zł/miesiąc

\* (rodzeństwo - drugie dziecko 35 zł/ miesiąc)



mini

RUBRYKA SATYRYKA

*Czesław Czaika*

**Twarz bez wyrazu**  
Zachowuje minę  
na czarną godzinę.

**Pół Bóg**  
Ma w sobie coś z herosa,  
prawie wszystkim "uciera" nosa.

**Uf, jak gorąco**  
Upały w kraju, gorąc w Europie,  
widać, że słońko nie jest na urlopie.

**Kąpiele**  
Smutne to wielce,  
że są topielce

**Łacina niekuchenna**  
VERBA VERITATIS  
(słowa prawdy - powiedziane w oczy,  
"bez ogródek")  
Trzeba po prostu  
"walić" prosto z mostu.

## DOSTOJNI STU LETNI JUBILACI



Ignacy Kucza z Turzy Śl.

Fot.: A. Mreisz

**100 lat pana Ignacego Kuczy z Turzy Śl.** Pan Ignacy od urodzenia mieszka w Turzy Śl. Na ojcowiznie wybudował dom, w którym zamieszkał z żoną Małgorzatą. Pracował w cukierni, a później 32 lata w hucie Silesia, do której codziennie dojeżdżał pociągiem. Stulatek owdowiał w ubiegłym roku, przeżył z żoną 67 lat. Wspólnie wychowali troje dzieci - córk i dwóch synów

Ma siedmioro wnucząt oraz siedmioro prawnucząt. Mimo wieku cieszy się dobrą pamięcią. Szczególnie mocno wryły mu się w pamięć wojenne przeżycia, które podsumowuje jednym słowem - piekielne. Stulatek mieszka z córką Gabriellą oraz jej bliskimi. Zawsze interesował się polityką i gospodarką, codziennie słuchał radia śledząc bieżące wydarzenia.

*Dalszych, spokojnych lat życia w zdrowiu Szanownemu Jubilatowi życzył Daniel Jakubczyk – Wójt Gminy, przewodniczący RG Krzysztof Małek oraz Jadwiga Siedlaczek kierownik USC.*

B. Futerska

**100 lat pani Klary Szolc.** 12 sierpnia 1918 roku, w Pszczynie, w rodzinie Wuzik przyszła na świat Klara. Matka Zofia wychowywała ją samotnie z pomocą dziadków. Pani Klara jako młoda dziewczyna pracowała na zamku pszczyńskim u Hochbergów. W roku 1943 wyszła za mąż. W tym samym roku mąż pani Klary poszedł na wojnę, z której nie powrócił. W tym samym roku została wyprowadzona przez Niemców z Pszczyny do Lagrów. Po powrocie zamieszkała w Piotrowicach u rodziny posiadającej oberżę, gdzie pani Klara pracowała. Po wojnie Jubilatka wyprowadziła się do Katowic gdzie zatrudniła się w Warsie na dworcu kolejowym i tam przepracowała 27 lat. W kwietniu 2017 zamieszkała w gorzyckim Domu Pomocy Społecznej, gdzie jest otoczona bardzo dobrą opieką. Pani Klara nie ma najbliższej rodziny, była jedynaczką, jednak córka kuzyna bardzo o nią dba i często odwiedza. *Wójt Gminy Gorzyce Daniel Jakubczyk, Marian Jureczka wiceprzewodniczący RG oraz Jadwiga Siedlaczek - kierownik USC w Gorzycach odwiedzili Szanowną Jubilatkę w gościnnych progach DPS, życząc następnych lat w zdrowiu.*

B. Futerska



Klara Szolc

Fot.: B. Futerska